

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi zasądził na rzecz powoda M. B. kwotę 30.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 27 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3917 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

J. B. (1) był ojcem J. B. (2) i dziadkiem M. B.. J. B. (1) w trakcie wypadku komunikacyjnego z dnia 25 czerwca 2014 roku został potrącony przez samochód marki O. (...) należący do osoby, którą łączyła wówczas z Towarzystwem (...) umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. W dniu 23 lipca 2014 roku J. B. (1) zmarł w wyniku obrażeń poniesionych w trakcie wyżej opisanego wypadku.

Sprawca wypadku z dnia 25 czerwca 2014 roku W. D. wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 14 stycznia 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt VII K 535/14, został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., tj. spowodowania wypadku komunikacyjnego, którego skutkiem była śmierć J. B. (1).

M. B. urodził się w dniu (...), jest synem J. B. (2). J. B. (1) urodził się w (...) roku. J. B. (2) jest jedynym dzieckiem J. B. (1). Z kolei M. B. jest jedynym dzieckiem J. B. (2).

Przed wypadkiem, którym miał miejsce w dniu 25 czerwca 2014 roku, J. B. (1) mieszkał wraz ze swoją żoną, I. B., w lokalu przy ul. (...) w Ł.. Z kolei powód mieszkał ze swoją matką G. B. w lokalu przy ul. (...) w Ł.. J. B. (1) aż do chwili zajścia wyżej opisanego wypadku był osobą sprawną. Opiekował się swoją żoną, I. B., która nie była osobą w pełni sprawną, z uwagi na przebyty udar oraz złamanie kości obu nóg. J. B. (1) przygotowywał posiłki dla siebie i żony, samodzielnie robił zakupy i wykonywał wszystkie czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

J. B. (1) w 2012 roku przeszedł zabieg usunięcia jednej z nerek, powód wówczas odwiedził go w szpitalu. J. B. (1) nie leczył się ortopedycznie przed śmiercią, nie miał trudności z poruszaniem się, leczył się sporadycznie u kardiologa.

J. B. (1) przyjeżdżał samodzielnie ze swojego miejsca zamieszkania do lokalu, w którym mieszkał powód lub pod szkołę, w której uczył się powód i wspólnie z powodem wracał do jego mieszkania. W każdy weekend, w sobotę lub niedzielę, powód wraz z rodzicami odwiedzał J. i I. B. w ich mieszkaniu, z którymi wówczas spożywał obiad przygotowywany przez J. B. (1). Po obiedzie powód i jego rodzice spędzali z J. i I. B. kilka godzin. Powód i jego rodzice oraz I. i J. B. (1) wspólnie spędzali święta. Zdarzało się także, że powód odwiedzał J. B. (1) w ciągu tygodnia.

Relacje między powodem a jego dziadkiem, J. B. (1), były bardzo dobre, lubili się spotykać i ze sobą rozmawiać. W 2014 roku u matki powoda wykryto nowotwór.

Ojciec powoda pracuje w W., w Ł. przebywa w soboty i niedziele. Z uwagi na tę okoliczność J. B. (1) wspierał powoda i jego matkę po tym, gdy u matki powoda wykryto chorobę nowotworową, przejął część obowiązków wychowawczych w stosunku do powoda. Od czasu wykrycia tej choroby u G. B. powód spędzał więcej czasu ze swoim dziadkiem, J. B. (1), z uwag na zły stan zdrowia swojej matki. Powód bardzo gwałtownie zareagował na informację o śmierci J. B. (1).

Na adres pozwanego towarzystwa ubezpieczeń zostało skierowane w imieniu ' powoda pismo datowane na 6 października 2014 roku zawierające zgłoszenie żądania zapłaty sumy 30.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za śmierć J. B. (1). Pismo to wpłynęło do jednostki pozwanego towarzystwa w dniu 9 października 2014 roku.

W piśmie datowanym na 19 stycznia 2015 roku pozwane towarzystwo ubezpieczeń powiadomiło o tym, że odmawia wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda z uwagi na uznanie, iż nie był on osobą uprawnioną do dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć J. B. (1).

Sąd I instancji oddalił wniosek strony pozwanej o zwrócenie się do jednostek służby zdrowia wskazanych przez NFZ o przesłanie dokumentacji medycznej dotyczącej J. B. (1) uznając, że strona pozwana w odpowiedzi na pozew nie wskazała, z jakich względów ustalenie treści dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia J. B. (1) przed wypadkiem z dnia 25 czerwca 2014 roku miałyby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy - w szczególności, jeśli wziąć pod uwagę to, że strona pozwana przyznała, że J. B. (1) zmarł w wyniku wypadku komunikacyjnego a nie choroby samoistnej. Kwestii tej strona pozwana nie wyjaśniła także na rozprawie, na której zresztą nie była obecna. Na datę oddalenia wyżej wskazanego wniosku dowodowego (postanowienie k. 166) strona pozwana nie wskazała zatem, w jaki sposób ustalenie treści dokumentacji medycznej dotyczącej J. B. (1) miałyby służyć wyjaśnieniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd I instancji podniósł także, że dopiero w piśmie procesowym złożonym już po zamknięciu rozprawy (k. 169) strona pozwana oświadczyła, że ustalenie stanu zdrowia J. B. (1) przed wypadkiem ma znaczenie istotne, gdyż pozwoli ustalić „przewidywany czas, przez jaki poszkodowany mógłby obcować z osobą, za której śmierć domaga się zadośćuczynienia”. Sąd Rejonowy uznał, że samo załączenie dokumentacji medycznej nie pozwoliłoby Sądowi dokonać ustaleń co do prognozowanego czasu życia J. B. (1), gdyż wielce wątpliwe jest to, czy na podstawie samej dokumentacji medycznej danej osoby można w sposób wiarygodny prognozować czas trwania jej życia, zaś gdyby nawet wiarygodne postawienie takiej diagnozy było możliwe, to byłaby to kwestia wymagająca wiadomości specjalnych, a zatem dla ustalenia tego rodzaju okoliczności wymagana byłaby opinia biegłego, jednakże żadna ze stron w niniejszej sprawie nie występowała z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu tego rodzaju.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Podstawę prawną odpowiedzialności cywilnej strony pozwanej za skutki wyżej opisanego wypadku komunikacyjnego stanowią przepisy art. 34 ust. 1 w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 roku, poz. 392), w związku z treścią art. 436 § 1 k.c. Pozwany zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki wyżej opisanego wypadku w takim samym zakresie, w jakim odpowiedzialność tę ponosi posiadacz pojazdu, którego ruch spowodował wypadek. Strona pozwana nie kwestionowała tego, że ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki wyżej opisanego wypadku, tj. za śmierć poszkodowanego w tym wypadku J. B. (1).

Za podstawę prawną roszczenia powoda o zadośćuczynienie pieniężne sąd I instancji przyjął art. 446 § 4 k.c. Nie podzielił przy tym poglądu strony pozwanej, jakoby powód nie należał do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego J. B. (1). Pojęcie najbliższego członka rodziny należy oceniać nie tylko według kryterium odwołującego się do stopnia pokrewieństwa lecz na podstawie faktycznie istniejącego stosunku bliskości między osobami pozostającymi w relacjach rodzinnych (M. Safjan w: Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1 - 449¹¹, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2008, s. 1447-1448). Biorąc pod uwagę zarówno stopień pokrewieństwa między powodem a jego zmarłym dziadkiem J. B. (1), jak i - wynikający z wyżej opisanych ustaleń faktycznych – bliski charakter relacji między tymi osobami, należy uznać powoda za osobę należącą do najbliższego kręgu członków rodziny J. B. (1), tj. za osobę uprawnioną do uzyskania zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie wyżej przywołanego przepisu ustawowego.

Przechodząc do ustalenia wysokości należnego powodowi świadczenia sąd I instancji uznał, że biorąc pod uwagę intensywny charakter kontaktów między powodem a jego zmarłym dziadkiem, wskazujący na istnienie ścisłej więzi emocjonalnej między tymi osobami, jak i uwzględniając nagły charakter śmierci J. B. (1), co tym bardziej musiało wpłynąć negatywnie na stan emocjonalny powoda spowodowany śmiercią jego dziadka, określoną w pozwie sumę 30.000 zł należy uznać za adekwatną do rozmiarów poniesionej przez powoda krzywdy. Należało przy dokonywaniu tej oceny uwzględnić w szczególności to, że z uwagi na chorobę nowotworową matki powoda trwającą od 2014 roku oraz to, że ojciec powoda z uwagi na wykonywanie pracy zawodowej w W. przebywał z powodem jedynie w soboty i niedziele, zmarły dziadek powoda J. B. (1) w okresie od 2014 roku w znacznej mierze uczestniczył w wykonywaniu obowiązków wychowawczych w stosunku do powoda.

Powodowi w ocenie Sądu Rejonowego przysługuje również roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie należności głównej, oparte na treści art. 481 § 1 i 2 k.c. Termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynika z przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 tejże ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Podkreślił, że w niniejszej sprawie nie zachodziły okoliczności uniemożliwiające stronie pozwanej zachowanie terminu spełnienia świadczenia określonego w art. 14 ust. 1 ustawy, a strona pozwana na żadne okoliczności tego rodzaju się nie powołała. W szczególności strona pozwana nie przywołała żadnych okoliczności pozwalających na przyjęcie, że dla ustalenia zasady jej odpowiedzialności konieczne było oczekiwanie na wyrok karny skazujący sprawcę wyżej opisanego wypadku.

Skoro zatem pozwany otrzymał zawiadomienie o szkodzie doznanej przez powoda w dniu 9 października 2014 roku, to w terminie 30 dni, a zatem do dnia 9 listopada 2014 roku, powinien był zdaniem Sądu Rejonowego, spełnić należne powodowi świadczenie. Z uwagi na niespełnienie tego świadczenia pozwany popadł w stan opóźnienia skutkujący powstaniem obowiązku zapłaty odsetek ustawowych, co czyni zasadnym zgłoszone w pozwie roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych za okres od dnia 27 stycznia 2015 roku. Sąd Rejonowy w wyroku uwzględnił także to, że począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku zmiana uległa treść art. 481 § 2 k.c. poprzez wprowadzenie pojęcia odsetek ustawowych za opóźnienie w miejsce poprzednio obowiązującego jednolitego pojęcia odsetek ustawowych.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł na art. 98 § 1 k.p.c. Powód wygrał proces w całości, wobec czego pozwany powinien pokryć poniesione przez powoda koszty procesu obejmujące opłatę sądową od pozwu (1500 zł), wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym (2400 zł) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego (17 zł).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie pkt 1 co do kwoty 20.000 złotych, oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego- art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną ocenę prawną, że odpowiednim zadośćuczynieniem do rozmiaru krzywdy powoda wywołanej śmiercią jego dziadka jest kwota 30.000 złotych, w sytuacji gdy jest to kwota zdecydowanie wyższa od zadośćuczynień przyznanych w sprawach o bardzo podobnych stanach faktycznych, co czyni zasadną ocenę, że odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota 10.000 złotych.

W konsekwencji wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda jedynie kwoty 10.000 złotych, oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, orzeczenie o kosztach procesu według ich stosunkowego rozdzielenia, oraz o zwrot kosztów za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu podniósł, iż w jego ocenie oceny charakter roszczenia o zadośćuczynienie oraz swoboda kształtowania przez sąd wysokości tych świadczeń sprawiają, że o odpowiedności zadośćuczynienia można mówić jedynie w odniesieniu do innych, podobnych spraw o zadośćuczynienie, aby świadczenie przyznane powodowi uznać za zharmonizowane z zadośćuczynieniami tam zasądzonymi. Na poparcie swych twierdzeń przywołał cztery orzeczenia sądów rejonowych okręgu (...) wydanych w jego ocenie przy tych samych relacjach rodzinnych, i o to samo roszczenie, w których zasądzone kwoty wahały się od 2000 do 8000 złotych.

Podniósł, iż w jego ocenie jedynie wewnętrzne zharmonizowanie w ramach orzecznictwa sądowego poziomu zadośćuczynień przyznawanych we wszystkich rozpoznawanych sprawach o tego rodzaju roszczenia można dać spójną, konsekwentną i w efekcie sprawiedliwą linię orzecznictwa, realizując definicję sprawiedliwości (iustitia est constans et perpetua voluntas ius suum cuique tribuere), która nadal zachowuje aktualność.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c. Podniósł, że zgodnie z poglądami orzecznictwa wysokość przyznanego zadośćuczynienia

w innych sprawach nie może stanowić kryterium miarkowania zadośćuczynienia, zaś ustawodawca pozostawił sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie swoistego rodzaju swobodę przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Winno ono spełniać jedno zasadnicze kryterium: powinna być odpowiednia. Zauważył także, iż w apelacji pozwany nie podniósł zarzutu rażącego zawyżenia zadośćuczynienia pieniężnego zasądzonego na rzecz powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja pozwanego jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne sądu I instancji, uznając je za prawidłowe, zaś ich powielanie za zbędne.

Zgłoszony przez pozwanego zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 446 § 4 k.c. jest chybiony.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, ingerencja sądu odwoławczego w przyznane powodowi zadośćuczynienie jest możliwa, o ile sąd orzekający o zadośćuczynieniu w sposób rażący naruszył przyjęte zasady jego ustalania, a więc wtedy, gdy jest nadmiernie wygórowane lub zdecydowanie zbyt niskie (por. wyrok SN z 18 listopada 2004 r. w sprawie ICK 219/04, LEX nr 146356, wyrok SA w Rzeszowie z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie IACa 351/12, Lex Nr 1280976, wyrok SA w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006 r. w sprawie I ACa 161/06, Lex 278433). Zatem jedynie rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia przy założeniu, że musi ono spełniać funkcję kompensacyjną, ale nie może być jednocześnie źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej, uprawniają do ingerencji w zasądzone zadośćuczynienie.

Co trafnie podnosi pełnomocnik powoda, pozwany zarzutu takiego nawet nie sformułował.

Za całkowicie chybiony uznać należy zaś argument, jakoby zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie było wygórowane, gdyż odbiega swą wysokością od zadośćuczynień zasądzonych przez sądy okręgu (...) w innych sprawach o to samo roszczenie przy podobnych relacjach rodzinnych.

Przede wszystkim, trudno odnieść się do twierdzenia pozwanego, jakoby w przywołanych przez niego sprawach relacje rodzinne były podobne. Z samego faktu, dotyczyły one roszczenia z art. 446 § 4 k.c. oraz że były to sprawy wytoczone przez wnuków w związku ze śmiercią dziadków, nie wynika wcale, iż relacje rodzinne były podobne.

Nadto, w ocenie Sądu Okręgowego indywidualizacja świadczeń z tytułu zadośćuczynienia sprawia, że nie mogą odnieść żadnego skutku argumenty odwołujące się do rozstrzygnięć w innych analogicznych sprawach" (por. wyrok SN z 3 lipca 2008 r. IV CSK 113/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 sierpnia 2015 r. I ACa 285/15 LEX nr 1797170).

W ocenie Sądu Okręgowego sięganie do orzecznictwa jest uzasadnione jedynie w zakresie wypracowanych przesłanek, które winne podlegać ocenie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w przepisie art. 446 § 4 k.c. mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (uzas. wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2013 r., I ACa 95/13, LEX nr 1345553, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX 279/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 stycznia 2013 r., I ACa 714/13, LEX nr 1292856).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wskazywane przez orzecznictwo przesłanki i nie przekroczył granic swobodnego uznania sędziowskiego, ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia na poziomie 30.000 złotych, albowiem osoba dziadka J. B. (1) była dla powoda bardziej istotna niż jest to w sytuacji typowej. Zwykle dzieci nie mieszkają z dziadkami, zaś ich podstawowe potrzeby zaspokajane są przez rodziców, wspólnie z nimi

zamieszkałych. Nadto w typowej, atomowej rodzinie, dzieci posiadają także rodzeństwo, z którym budują mniej lub bardziej silną więź emocjonalną. W niniejszej sprawie zaś powód rodzeństwa nie posiada, co więcej, nie posiada go również jego ojciec. Zmniejsza to znacząco liczbę osób, które mogłyby powoda wspierać w codziennym życiu, a także wzmacnia poczucie osamotnienia po stracie któregokolwiek z członków rodziny. Ponadto, co ustalił i wziął pod uwagę sąd rejonowy, z uwagi na chorobę nowotworową matki powoda oraz nieobecność ojca powoda w ciągu tygodnia w domu, dziadek de facto zastępował powodowi rodziców. Wprawdzie nie mieszkał z powodem, jednak ich kontakty były niezwykle częste, czyniąc nieobecność dziadka w życiu powoda bardzo dotkliwą. Tym samym zadośćuczynienie w kwocie 30.000 złotych, przyznane powodowi przez Sąd Rejonowy jest adekwatne do doznanej przez niego krzywdy.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Na koszty te złożyło się wynagrodzenia pełnomocnika powoda w kwocie 2400 złotych ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U z 2015, poz.1800).
